

Sygn. akt II AKa 163/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Barbara Lubańska-Mazurkiewicz (spr.)

Sędziowie: SA – Rafał Kaniok

SO (del.) – Ewa Gregajtys

Protokolant: – st. sekr. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Elżbieta Kozakiewicz - Jackowska

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2014 r.

sprawy R. S.

oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 października 2013 r. sygn. akt XII K 70/12

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

- zasądza od R. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 400 (czterysta) zł tytułem opłaty;

- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. W. – Kancelaria Adwokacka w W. 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym 23% VAT, za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

R. S. został oskarżony o to, że:

- na przełomie kwietnia i maja 2002 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z S. K. i D. S., podżegał P. K. ps. (...) do dokonania zabójstwa przy użyciu broni palnej T. S. ps. (...), oferując dostarczenie broni palnej oraz pieniądze w kwocie 8000 USD za dokonanie tego czynu, przy czym P. K. zleconego mu czynu nie dokonał z uwagi na pozbawienie życia T. S. w dniu 13 sierpnia 2002 r. przez inną osobę

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 28 października 2013 r. sygn. akt XII K 70/12:

1. przyjmując, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, R. S. uznał za winnego popełnienia czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

i za to na tej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 22 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

2. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czterysta) zł tytułem opłaty, zwolnił oskarżonego od pozostałych kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa;

3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. W. kwotę 920 (dziewięćset dwadzieścia) złotych plus VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego.

Wyrok ten zaskarżył w całości **obrońca** oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa podżegania do zabójstwa, określonego w art. 18 § 2 w zw. z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy dokładna analiza dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie nie daje podstaw do takiego wniosku.

Na zasadzie art. 427 § 1 wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna.

Treść zarzutu apelacji a w szczególności jej uzasadnienie wskazują, że przyczyn błędnych ustaleń faktycznych co do winy oskarżonego skarżący upatruje w nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego a przede wszystkim zeznań świadka P. K.. Należy zatem przyjąć, iż de facto skarżący zarzuca zaskarżonemu wyrokowi, mające wpływ na treść wyroku, naruszenie przepisu art. 7 k.p.k.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by Sąd I instancji w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego przekroczył granice swobody, zakreślone art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowo postępowanie dowodowe, dokonał wnikliwej analizy dowodów i zajął stanowisko, którym dowodom daje wiarę i dlaczego, a które i z jakich powodów odrzuca. Dokonana przez Sąd orzekający ocena dowodów przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest logiczna, przekonująca, uwzględnia wskazania wiedzy i zasady doświadczenia życiowego.

Jak słusznie zauważa skarżący, zasadniczym dowodem świadczącym o winie oskarżonego są zeznania świadka P. K.. Dowód ten Sąd I instancji ocenił jako wiarygodny, gdy tymczasem obrońca przedstawia odmienną jego ocenę, która nie jest poparta zasługującymi na jej uwzględnienie argumentami. Sąd I instancji dostrzegł nieścisłości i rozbieżności w zeznaniach tego świadka, przyczynę których starał się wyjaśnić na rozprawie, i trafnie uznał, że są one usprawiedliwione i nie podważają prawdziwości twierdzeń P. K.. Trudno bowiem przy ocenie tego dowodu nie uwzględnić okoliczności, w jakich zostały powzięte przez śledczych wiadomości będących później podstawą stawianego oskarżonemu zarzutu, jak też trudno pominąć okoliczności, w jakich świadek był podżegany do zabójstwa T. S.. Sąd I instancji wziął pod uwagę to, że P. K. opisywał swoją i innych osób działalność przestępczą na przestrzeni lat, zeznawał o wielu przestępstwach, o wzajemnych stosunkach pomiędzy członkami grup, czy podgrup przestępczych, o szeregu rozmowach z różnymi członkami grup przestępczych, dotyczących rozmaitych kwestii i mających miejsce w różnych miejscach. Zatem słusznie uznał Sąd I instancji za usprawiedliwione rozbieżności w zeznaniach P. K. co do takich okoliczności jak miejsca kolejnych spotkań w sprawie zabójstwa T. S. oraz osób w nich uczestniczących. Te okoliczności miały bowiem znaczenie drugorzędne, gdyż – wbrew temu co twierdzi obrońca – P. K. konsekwentnie zeznawał, iż R. S. był też, oprócz prawomocnie skazanych S. K. i D. S., osobą namawiającą go do zabójstwa T. S., a nawet osobą, która jego wytypowała do tego zadania. Nie ekskulpuje oskarżonego jego nieobecność podczas pierwszego spotkania w sprawie zabójstwa T. S., skoro reprezentował go A. K.. W kolejnych spotkaniach oskarżony brał udział i osobiście rozmawiał z P. K., wyrażając zadowolenie z postawy świadka, który zgodził się zabić T. S..

Nie ma znaczenia od kogo wyszła propozycja zabójstwa T. S., skoro każdy z przywódców grup przestępczych tj. R. S., D. S. i S. K. zainteresowany był jego wyeliminowaniem, gdyż zagrażał on ich przestępczym interesom.

Starając się zakwestionować ocenę dowodu z zeznań P. K., skarżący nie powołuje żadnego racjonalnego powodu, dla którego świadek ten miałby niesłusznie obciążać R. S.. Świadek nie tał jakimi względami kieruje się, opisując działalność przestępczą różnych osób i składając zeznania obciążał też przecież siebie. Wbrew sugestiom obrońcy, Sąd orzekający przy ustalaniu winy oskarżonego nie oparł się na prawomocnym wyroku skazującym S. K. i D. S. za podżeganie do zabójstwa, lecz ustalenia faktyczne poczynił na podstawie zeznań P. K., składanych także w postępowaniu dotyczącym wyżej wskazanych osób.

Sąd Apelacyjny podzielił zatem ocenę dowodu z zeznań świadka P. K., a tym samym uznał za pozbawione błędu ustalenia faktyczne poczynione na podstawie tego dowodu co do zawinienia R. S. w kształcie przypisanym zaskarżonym wyrokiem.

Sąd Apelacyjny podzielił też dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną działania oskarżonego, jak też zaakceptował wyrok co do kary. Kara 4 lat pozbawienia wolności, orzeczona z nadzwyczajnym złagodzeniem, co umożliwił art. 22 § 2 k.k., oraz z uwzględnieniem wszelkich okoliczności obciążających i łagodzących, jest karą stosowną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu.

Sas Apelacyjny zasądził od R. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, a nadto na wniosek obrońcy z urzędu zasądził na jego rzecz od Skarbu Państwa koszty obrony w postępowaniu odwoławczym w stawce podstawowej, powiększonej o podatek VAT.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak wyżej.